

Rollercoaster

Mrozu

Ref.: Kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy jak...

Ciągle czekamy na dzień,
czekamy na to kiedy weekend wciągnie nas.
Chodź potrzebny nam sen,
to tej nocy pewnie nikt nie pójdzie spać.

A kiedy wredny los daje w kość,
ciągly pech, mamy dość,
pora by powiedzieć już stop.
Mamy luz, parę stów,
zainwestujemy w klub.
O jutrze nie gadajmy już.

Ref.: A kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy...
A my pędzimy jak
rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
Pędzimy jak
rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
W górę i w dół.

To chyba iluzja,
sam nie wiem co wstąpiło w nas.
Ten cały entuzjizm,
wyzwala w naszych oczach blask.

A kiedy wredny los daje w kość,
ciągly pech, mamy dość,
pora by powiedzieć już stop.
Mamy luz, parę stów,
zainwestujemy w klub.
O jutrze nie gadajmy już.

Ref.:A kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy...
A my pędzimy jak
rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
Pędzimy jak
rollercoaster, rollercoaster, rollercoaster.
W górę i w dół.

A kiedy znikniemy stąd, Ty nie pytaj o sens.
Do góry szkło, wypij za to co chcesz.
To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy...
A my pędzimy jak....
Pędzimy jak ...
(My pędzimy jak!)

To jest ta noc, nasze miejsce i czas.
Nie złapią nas, gdy pędzimy jak...